Aresztowali rosyjską poetkę za spektakl, za który wcześniej dostała nagrodę państwową

WOLNA SOBOTA 19.12.2023, 06:00

Żenia Berkowicz (Fot. Wikimedia Commons)

Józefina Piątkowska

2

BOŻE NARODZENIE
POEZJA
ROSJA
WIELKANOC
WIĘŹNIOWIE POLITYCZNI
WOJNA W UKRAINIE

Dla Żeni Berkowicz Boże Narodzenie nastąpi nie za kilka dni w zimową noc, ale raczej w jasny dzień o jakiejkolwiek porze roku. Kiedy wyjdzie na wolność

Opinie publikowane w naszym serwisie wyrażają poglądy osób piszących i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji

Boże Narodzenie to święto w szerokim wyobrażeniu magiczne: mgła i mróz, świece, złote bombki na choinkach, jagody na jemiołach, ciepła para nad wazą barszczu. Szybko zapada ciemność, a światła z okien jaśnieją ciepłem w mroku. Świętujemy pamięć o nocy, kiedy urodził się chłopiec, który był synem Boga.

Czy skazany na 25 lat Kara-Murza nie zrobiłby więcej dobrego, zostając w Ameryce i przy dzieciach
ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

Ilu jeszcze chłopców urodziło się tamtej nocy w Betlejem? Nie wiemy. Trwał powszechny spis ludności, ale właśnie dlatego panował chaos, który nie sprzyja skrupulatności. W dodatku ludzie starali się fałszować dane, bo król Herod kazał zabić każdego nowo narodzonego. Na szczęście byli także dobrzy królowie, a dokładniej astrolodzy, którzy „wiedzieli, ale nie powiedzieli" temu złemu, co wyczytali z gwiazd o miejscu narodzin chłopca mającego zbawić świat miłością i samemu zostać królem.

REKLAMA
AD
Czesio z Ukrainy Błaga o Życie

Ranny Czesio potrzebuje pomocy!
POMAGAM
Otwórz

REKLAMA

Tak światłość przebijała ciemność, dobro prześcigało zło, a życie zwyciężało śmierć. Napięcie między tymi siłami jest mocno obecne w

„międzyświątecznych" wierszach Żeni Berkowicz (rocznik 1985), opublikowanych dwa lata temu zimą, tuż przed początkiem i w trakcie inwazji Rosji na Ukrainę. Rosyjska poetka i reżyserka teatralna już osiem miesięcy przebywa w areszcie.

**

Oficjalnym powodem jest „usprawiedliwianie terroryzmu" w spektaklu „Finist Jasny Sokół". Paradoksem jest to, że wcześniej sztuce przyznano najważniejszą państwową nagrodę teatralną „Złota Maska" (w dwóch kategoriach). Teraz artystka żydowskiego pochodzenia oskarżana jest o promowanie ideologii tzw. Państwa Islamskiego.

Wiktoria Bieliaszyn: Dla nastolatki w wakacje Moskwa to najlepsze miasto na świecie
ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

Nieoficjalną przyczyną aresztowania jest niezależność głosu, który wybrzmiewa w jej wierszach publikowanych w sieci. Szybko zyskały rozgłos: a to niezależna telewizja nagrała recytację znanego aktora, a to bard napisał do nich muzykę.

Wiersz „Czemu płaczesz..." **(patrz niżej)** stał się zapowiedzią krótkiej serii utworów, które były pierwszym poetyckim komentarzem Berkowicz do tego, co się dzieje.

Nieliryczny komentarz wyraziła jeszcze wcześniej. Pierwszego dnia wojny poszła rano na jednoosobowy protest. Niewiele się namyślała. Po prostu, kiedy jej dwoje adoptowanych dzieci poszło do szkoły, ona wyszła też i stanęła na ulicy z banerem. Została zatrzymana. Wtedy jeszcze nie na długo, tylko ostrzegawczo.

Dlaczego Putin uwziął się na osoby LGBTQ prawie jak na Nawalnego? Bo niepokoi go ich zdolność do przetrwania
ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

Błyskawiczny przegląd wydarzeń ze świata, o których trzeba wiedzieć.

Zapisz się na autorski newsletter i przekraczaj granice bez ruszania się z domu.

edkubika@gmail.com

ZAPISZ MNIE →

Zobacz przykładowy newsletter

Administratorem danych osobowych podanych przy zapisaniu się na newsletter jest Agora S.A. z siedzibą w Warszawie... Więcej
Regulamin Usługi Newsletterów

REKLAMA

Ponieważ poetka zareagowała na sytuację wierszami bardzo szybko, ich powstawanie przypadło częściowo na czas między najważniejszymi chrześcijańskimi świętami. Jeszcze trwał karnawał i świeża była pamięć o Bożym Narodzeniu, ale już zbliżał się czas postu, a po nim Pascha.

„Czemu płaczesz..." łączy przeżywanie obu świąt. Fabuła nawiązuje do Wielkiej Niedzieli, zdaje się, że słyszymy liryczny monolog zwrócony do jednej z trzech Marii, które przyszły namaścić ciało Jezusa, ale okazało się, że nie ma go w grocie. W ostatniej strofie jednak następuje nieoczekiwany zwrot ku narodzinom.

REKLAMA

Misteria Bożego Narodzenia i Wielkiejnocy zostają połączone, a spoiwem staje się ludzka obojętność i łatwość zapominania. Skoro Go nie ma, to zapewne w ogóle nie było. I można więcej o tym nie myśleć. Poza tym narodzi się ktoś nowy, aby umrzeć za nas albo zamiast nas.

Rosyjski ekonomista: Pozwólcie wrócić do Rosji 3-4 zachodnim bankom

ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

Wiersz został opublikowany w czasie, gdy państwo przygotowywało się do konfliktu zbrojnego. Zaginiony Chrystus staje się symbolem każdego zaginionego na wojnie człowieka. Bezrefleksyjność rytuałów rymuje się z przyzwyczajeniem i zobojętnieniem wobec wiadomości o ofiarach.

**

Możliwe, że z tych zimowych wierszy powstał zamysł Berkowicz, by na małej niezależnej moskiewskiej scenie wystawić spektakl bożonarodzeniowy. Tuż obok prowadzonego niegdyś przez Kiriłła Sieriebriennikowa Centrum im. Gogola znajduje się niewielka Przestrzeń Wewnątrz (Prostranstwo Wnutri). Nie tylko w wieczór premiery, ale podobno w ogóle można tam się poczuć trochę jak w betlejemskiej stajence. Jest się na uboczu, ktoś czasami szeptem toczy rozmowę o emigracji, tylko nie do Egiptu, ale do Gruzji, Izraela czy Łotwy.

REKLAMA

Pięć lat w zawieszeniu i trzy lata zakazu wykonywania zawodu dla nauczyciela, który potępi wojnę

ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

W przedstawieniu znów aktualne przeplata się z wiecznym. Zamiast pastuszków pojawiają się bardzo prawdziwi policjanci: tacy z wykształceniem nie wyżej średniego, bo mieli trudne dzieciństwo i do szkoły „trzy dni na wielbłądzie". Zimowe zwierzęta są bardziej świadome swojej roli: dostały zadanie nadyszeć jak najwięcej ciepła, bo odłączono gaz i nie było czym grzać w stajence. W spektaklu odbywa się ów powszechny spis ludności, a ludzie są namawiani do udziału obietnicami wyprawek dla niemowląt z programu „Nasz skarb". Sens spisu staje się jaśniejszy niż kiedykolwiek.

Wypowiedzi Żeni Berkowicz poprzez poezję i teatr, a także te zawarte w wywiadach ukazują jej etos. Artystka mówi, że jeśli położyć na szalach sumienie i poezję albo sumienie i teatr, to sumienie będzie ważyć więcej. „Nie wolno ratować sztuki za cenę własnych przekonań" - stwierdziła w rozmowie z dziennikarką Lizą Lazerson krótko przed zatrzymaniem.

**

Śledztwo w sprawie Berkowicz, a także współpracującej z nią dramaturżki i autorki sztuki Swietłany Pietrijczuk, cały czas trwa. Sąd średnio co dwa miesiące odracza rozprawę. W celi Berkowicz dużo czyta, pisze książkę i dostaje mnóstwo listów z całego kraju. Trzyma się, uważając, że „życie można komuś zepsuć, ale póki żyjemy - nie da się go skraść".

Córka słynnej dziennikarki: Władimir Putin ponosi odpowiedzialność za śmierć mojej matki
ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

W wywiadzie opowiada, jak będąc na wolności, ćwiczyła swoje słowo w sądzie. Kiedy pod koniec czerwca rzeczywiście przyszło jej takie słowo wygłosić, po raz pierwszy od tygodni zobaczyła bliskich. Zrozumiała wtedy, że nie wypowie do perfekcji wyćwiczonych ostrych, efektownych zdań. Mowa Berkowicz-reżyserki, pokazującej nonsens śledztwa, zaczęła się i zakończyła zdaniami Berkowicz-matki.

"Potrzebne ubranie dla kobiety". Wiersz Żeni Berkowicz
ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

Dla niej Boże Narodzenie nastąpi nie w zimową noc, ale raczej w jasny dzień o jakiejkolwiek porze roku, kiedy na wolności obejmie dzieci i życie, a światło i dobro znowu zatriumfują.

REKLAMA

*****Józefina Piątkowska*** *- doktor nauk humanistycznych, pracuje w Instytucie Lingwistyki Stosowanej UW. Tłumaczy m.in. poezję rosyjską. Autorka książki „Poetyka sugestii Mariny Cwietajewej"*

Czemu płaczesz...

Wiersz Żeni Berkowicz poleca Andrzej Zagozda

REKLAMA

AD
Złap okazję, zanim odjedzie!
Škoda Octavia w leasingu 101,3%
Sprawdź teraz
Oferta Volkswagen Financial Services Polska Sp. z o.o. dla przedsiębiorców.
SKODA
Dane o zużyciu paliwa oraz emisji CO_2 sprawdź na stronie www.skoda-wltp.pl.

Czemu płaczesz? Już, no już.

Sam o cud się modlisz co dzień.

Idź, na własne oczy spójrz:

Jego nie ma tam, w tej grocie.

*

Tylko pustka w środku tkwi,

Ani desek, ani gwoździ.

I na glinie śladu krwi

Nie zostawił, gdy odchodził.

*

Nic dla wiary, nie ma nic,

Nie zostawił ci niczego.

Jakby tu go nie znał nikt,

Tego syna człowieczego.

REKLAMA

*

Facet w płaszczu cicho stał,

Nikt nie został zatrzymany.

Mojżesz, to tablice miał –

A tu mistyka nieznana.

*

Niepotrzebny żaden lęk.

Nie był - to mu nic nie będzie.

Babkę się po prostu zje,

Jajka się ot tak poświęci.

*

Tak po prostu śni się sny,

I na mszy jest ludzi masa.

Ktoś się znów urodzi, by

Tak po prostu umrzeć za nas.

przeł. Józefina Piątkowska

Wiersz za rosyjskim miesięcznikiem „Ural" nr 12/2021.

W maju tego roku, tuż po aresztowaniu Żeni Berkowicz, publikowaliśmy inny jej wiersz, „Potrzebne ubranie dla kobiety…".

REKLAMA